

Dr Anna Koprowicz
Kamila Krzemińska
*Instytut Pedagogiki
Akademia Pomorska w Słupsku*

Stosunek do przyszłości usamodzielniających się wychowanków niespokrewnionych rodzin zastępczych

Abstract:

Relation to the future of the becoming independent pupils coming from the unrelated foster families

Entering into an adult, independent life is a difficult time for young people, associated with the future anxiety. The process of self-empowerment is especially difficult for people who grow outside the biological family and are not supported by their relatives. The article presents case studies of three people growing up in unrelated foster care, entering the process of becoming independent. This research indicates the multiplicity of fears that these young people are struggling with, but also their hopes and determination in pursuing their goals.

Wprowadzenie

Przygotowanie do pracy zawodowej, małżeństwa i życia w rodzinie oraz osiągnięcie emocjonalnej niezależności od rodziców i innych dorosłych, to jedno z najważniejszych zadań rozwojowych okresu późnej adolescencji (por. np. Zakrzewski, 1991). Przygotowaniu do tak pojętego samodzielnego życia służy proces wychowania. W miarę dorastania dziecko uzyskuje coraz większy zakres swobody, rośnie jego autonomia i samodzielność. To z rodziny dziecko wynosi nadzieje i oczekiwania wobec świata i najbliższych, wzorce funkcjonowania, system wartości i pewien podstawowy bagaż doświadczeń. Ostatecznie kształtuje się jako jednostka samodzielnie kierująca swoim życiem, podejmująca decyzje i ponosząca ich konsekwencje.

Proces usamodzielniania jest jednak szczególnie trudny u osób, które wychowują się poza rodziną biologiczną, między innymi w pieczy zastępczej. Wychowankowie pieczy zastępczej to zazwyczaj osoby osamotnione, pozbawione wystarczającego wsparcia rodziny biologicznej, często obciążone traumatycznymi doświadczeniami, z nieodpowiednimi wzorcami funkcjonowania rodzinnego. Ich

proces usamodzielniania może być związany ze szczególnie dużymi obawami dotyczącymi przyszłości i możliwości samodzielnego poradzenia sobie w dorosłym życiu.

W literaturze przedmiotu wciąż brakuje doniesień z badań dotyczących przyszłości usamodzielniających się osób wychowywanych w rodzinach zastępczych.

1. Piecza zastępcza i proces usamodzielnienia w polskim systemie pomocy rodzinie

System pieczy zastępczej w Polsce regulują między innymi: Ustawa z dnia 9 czerwca 2011r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej; kodeks rodzinny i opiekuńczy z dnia 25 czerwca 1964 r. z późniejszymi zmianami; Ustawa z dnia 12 marca 2004r. o pomocy społecznej z późn. zm.; Rozporządzenie Ministra Polityki Społecznej z dnia 18 października 2004r. w sprawie rodzin zastępczych; Rozporządzenie Ministra Polityki Społecznej z 24 października 2007r., zmieniające rozporządzenie w sprawie udzielania pomocy na usamodzielnienie, kontynuowanie nauki oraz zagospodarowanie.

Na mocy tych przepisów dzieciom i młodzieży pozbawionym całkowicie lub częściowo opieki rodzicielskiej organizuje się opiekę w rodzinie zastępczej. W. Okoń (2001) definiuje ją jako: „rodzinę wychowującą dzieci, których rodzice nie żyją bądź nie są w stanie ich wychowywać” (tamże, s. 337).

Przyjmuje się, że celem rodziny zastępczej jest ponowne pojednanie rodziny lub realizacja planu usamodzielnienia dziecka (Ruszkowska, 2013). Ustawa o wspieraniu rodziny i pieczy zastępczej z 9 czerwca 2011r. wprowadza podział rodzinnej pieczy zastępczej na:

- 1) rodziny spokrewnione, tworzone przez wstępnych lub rodzeństwo dziecka;
- 2) rodziny niezawodowe, utworzone przez małżonków lub osobę niepozostającą w związku małżeńskim, niebędących wstępnymi lub rodzeństwem dziecka;
- 3) rodziny zawodowe – zwykłe, specjalistyczne i o charakterze pogotowia rodzinnego;
- 4) rodzinne domy dziecka.

Pieczę zastępczą ustanawia się do czasu unormowania się sytuacji życiowej dziecka. Nie można jednak wykluczyć, że sytuacji rodzinnej dziecka nie da się uregulować i dziecko nie będzie mogło powrócić pod opiekę rodziny biologicznej. W takim przypadku piecza rodziny zastępczej ustaje wraz z osiągnięciem pełnoletniości i usamodzielnieniem się wychowanka (Andrzejewski, 1999). Wychowanek może przebywać w pieczy zastępczej do 25. roku życia, jeżeli kontynuuje naukę.

Każdego roku pełnoletniość osiąga 5-6 tys. spośród 70 tys. wychowanków pieczy zastępczej (NIK, 2014). Dla wielu z nich osiągnięcie pełnoletniości wiąże się z samodzielnym życiem, czasami bez wsparcia rodziny. Młodzi ludzie często narażeni są na bezdomność, bezrobocie czy wejście w konflikt z prawem. Polskie regulacje prawne gwarantują im pomoc i wsparcie w procesie wchodzenia w dorosłe życie.

Proces usamodzielnienia rozpoczyna się rok przed osiągnięciem przez wychowanka pełnoletniości i może trwać do 26. roku życia. Osoba usamodzielniana co najmniej na dwa miesiące przed osiągnięciem pełnoletniości powinna wskazać opiekuna usamodzielnienia, czyli osobę, która będzie udzielała wsparcia w trakcie procesu usamodzielnienia. Opiekunem usamodzielnienia może być koordynator pieczy zastępczej, opiekun z rodziny zastępczej, pracownik powiatowego centrum pomocy rodzinie lub inna osoba wskazana przez osobę usamodzielniającą się. Osoba usamodzielniająca się razem z opiekunem usamodzielnienia tworzą indywidualny program usamodzielnienia, zawierający wszystkie ważne dla usamodzielniającego się kwestie związane z perspektywą przyszłościową. Program określa kolejno etapy zdobywania postawionych przez wychowanka celów np. uzyskania wykształcenia, kwalifikacji zawodowych, podjęcie zatrudnienia, uzyskania odpowiednich warunków mieszkaniowych itd.

Zgodnie z prawem, osobie usamodzielniającej się wychowującej się w systemie pieczy zastępczej, przysługuje pomoc na kontynuowanie nauki, usamodzielnienie, zagospodarowanie, pomoc w uzyskaniu odpowiednich warunków mieszkaniowych i bytowych, pomoc psychologiczna i prawna oraz opiekun usamodzielnienia, który udziela wsparcia w procesie usamodzielnienia.

2. Przyszłościowa perspektywa czasowa

Życie jest podporządkowane perspektywie czasowej, którą posługujemy się, analizując otaczającą nas rzeczywistość (Boyd, Zimbardo, 2013). Perspektywa czasowa wpływa na ludzkie sądy, decyzje i zachowania. W literaturze przedmiotu stosuje się pojęcia: perspektywa temporalna oraz orientacja temporalna. Pojęcia mają podobne znaczenie i stosuje się je zamiennie. Orientacja temporalna oznacza globalne reprezentowanie czasu w umyśle (przeszłość, teraźniejszość, przyszłość) oraz struktury czynności ukierunkowanych podmiotu. Istotą orientacji jest związek czasu z działaniem (zachowaniem) (Nosal, Bajcar, 2004).

Wyróżnia się trzy podstawowe orientacje temporalne: retrospektywną, prezentystyczną i prospektywną. Wywierają one odmienny wpływ na zachowanie człowieka, ale wzajemnie na siebie oddziałują. Są ludzie, którzy żyją aktualną chwilą, czerpią z niej radość, nie troszczą się o przeszłość oraz mało interesują się przeszłością. Taka postawa, zwana prezentystyczną, charakteryzuje dzieci oraz osoby niedojrzałe emocjonalnie. Inni ludzie myślami wciąż wracają do przeszłości i przeżywają chwile dawno już minione. Taką postawę można spotkać u osób starszych oraz u ludzi, którzy w życiu doznali wiele negatywnych przeżyć i emocji. Natomiast część ludzi myślami wybiega w przyszłość - tworzą plany, wizje, scenariusze. Tego rodzaju orientację przypisuje się osobom młodym, lecz dojrzałym emocjonalnie (Mądrzycki, 2002).

W literaturze przedmiotu orientację przyszłościową definiuje się jako złożone poznawczo-motywacyjne konceptualizacje jednostki na temat własnej osoby w przyszłości oraz na temat kontekstu przyszłego życia (Zaleski, 1994). Przyszłość może być traktowana jako wymiar tworzenia celów lub jako podstawa, na której cele są tworzone (Zaleski, 1991). Odpowiednia długość przyszłościowej perspektywy czasowej jest warunkiem niezbędnym do tworzenia planów. Największą rozciągłość perspektywy przyszłościowej odnotowano w grupie od 18. do 25. roku życia (Dziwańska, 2007). To właśnie w tym wieku młodzież zazwyczaj wchodzi w proces usamodzielniania się, w którym musi zacząć podejmować decyzje edukacyjne, zawodowe i decyzje dotyczące przyszłego życia osobistego, m.in. wyboru partnera (Trempała, 2011). Podejmowanie decyzji życiowych wiąże się z niepewnością - człowiek nie może być całkiem pewien, jaki będzie rezultat podejmowanych przez niego decyzji, musi liczyć się z ryzykiem niepowodzenia.

Uczucia najsilniej związane z myśleniem o przyszłości to lęk i nadzieja (Zaleski, 1994). Lęk budzi obawę przed podejmowaniem działań oraz wiąże się z przekonaniem, że może stać się coś złego, czego człowiek nie jest w stanie kontrolować (Szczepaniak, 2008). To, jak człowiek odczuwa lęk przed przyszłością, zależy od indywidualnej podatności na reakcje lękowe, osobistego bagażu przeszłych doświadczeń, okresu historycznego, w jakim żyje człowiek oraz od jego aktualnej sytuacji. Większa tendencja do reagowania lękiem może wystąpić, gdy jednostka doświadczyła w życiu wielu bolesnych, negatywnych przeżyć, wydarzeń, jak również gdy w jej życiu pojawią się sytuacje związane z niebezpieczeństwem i zagrożeniem (nieuleczalna choroba, niepełnosprawność itd.).

Z. Zaleski (1994) zwraca szczególną uwagę na rolę nadziei w życiu człowieka. Nadzieja związana jest z optymizmem oraz oczekiwaniem sukcesu. Determinuje zachowanie wobec przyszłości oraz daje motywację do działania. Dzięki niej jednostka tworzy plany i podejmuje próbę ich realizacji, ma przekonanie o swojej silnej woli oraz przekonanie o umiejętności rozwiązywania problemów (por. także: Gołuch, 2011).

Nadzieja i lęk są ze sobą wzajemnie powiązane. Motywacyjny model nadziei i lęku w swoich założeniach określa nadzieję jako wynik pozytywnej reprezentacji przyszłych wydarzeń. Nadzieja prowadzi jednostkę do działań ukierunkowanych na osiągnięcia. Natomiast lęk pojawia się w następstwie negatywnego przewidywania przyszłych zdarzeń i może uruchomić dwie drogi działania. W pierwszej z nich mogą włączyć się niedojrzałe mechanizmy obronne, które prowadzą do wzrostu lęku. Może również prowadzić do uruchomienia się mechanizmów zaradczych, sprzyjających podjęciu konstruktywnego działania. Konsekwencją jest osłabienie lęku i wzrost nadziei (Zaleski, 1994).

W tym opracowaniu skupiono się na lękach i nadziejach związanych z przyszłością u usamodzielniających się wychowanków pieczy zastępczej.

3. Badania własne

Celem przeprowadzonych badań jest analiza procesu usamodzielniania osób, które były wychowywane w niezawodowych oraz zawodowych rodzinach zastępczych, na potrzeby tego opracowania nazywanych niespokrewnionymi (w odróżnieniu od rodzin spokrewnionych, zdefiniowanych powyżej). Przedmiotem

badania jest stosunek usamodzielniających się wychowanków pieczy zastępczej do przyszłości.

Główny problem badawczy sformułowano następująco: Jaki jest stosunek do przyszłości usamodzielniających się wychowanków niespokrewnionej pieczy zastępczej?

Pytania szczegółowe przedstawiają się następująco:

1. Jaki obraz przyszłości mają osoby badane?
2. Jakie lęki i nadzieje badani wiążą z przyszłością?
3. Na jakie wsparcie mogą liczyć badani ze strony rodziny biologicznej, zastępczej oraz instytucji w procesie usamodzielniania?

W badaniach posłużono się metodą studium przypadku. Celem zebrania niezbędnych informacji posłużono się wywiadem oraz kwestionariuszem „*Metafory Przyszłości*” P. Próchniaka. „Skala jest przeznaczona do diagnozowania stopnia osobistej nadziei związanej z przyszłością oraz lęków, które tej przyszłości towarzyszą. W badaniach mogą wziąć udział przede wszystkim osoby młode, które dopiero wkraczają w dorosłe życie” (Próchniak, 2006, s. 42). Pozwala ona na ustalenie, czy stosunek badanego do przyszłości jest pesymistyczny czy optymistyczny. Metafory zawarte w kwestionariuszu nawiązują przede wszystkim do stanów przyrodniczych np. przyszłość rozpatrywana jest jako pełna słońca, pełna burz, mglista itp. W podstawowej wersji kwestionariusza znajdują się pięćdziesiąt cztery metafory. Do badań została wykorzystana wersja skrócona, składająca się z 8 stwierdzeń, udostępniona przez Autora.

W badaniach wzięły udział dwie kobiety i mężczyzna¹. Dobór osób był celowy: badani to osoby wychowywane w niespokrewnionej pieczy zastępczej, które znajdują się w okresie usamodzielniania. Badani miescili się w grupie wiekowej 20-23 lata. Kobiety opuściły już rodzinę zastępczą. Mężczyzna również usamodzielnia się, ale przebywa jeszcze w pieczy zastępczej. Badania przeprowadzano indywidualnie. Z każdą z osób przeprowadzono wywiad i poproszono o samodzielne wypełnienie kwestionariusza. Badanie każdej z osób trwało od 90 do 120 minut.

¹ Prezentowane tu studia przypadków są częścią badań przeprowadzonych przez Kamilę Krzemińską w ramach przygotowania pracy dyplomowej. Ze względu na konieczność zmieszczenia się w wymogach formalnych artykułu, na potrzeby tego opracowania z całości materiału badawczego wybrano opis dotyczący trzech osób - zróżnicowanych ze względu na historię życia, aktualną sytuację i stosunek do przyszłości.

3.1. Wyniki badań

Osoba A to kobieta w wieku 23 lat. Mieszka na wsi. Nie ma problemów zdrowotnych. Jej proces usamodzielnienia trwa od 5 lat. Od roku prowadzi gospodarstwo domowe z partnerem. Kobieta uczyła się w technikum zawodowym, ale nie powiodły jej się egzaminy zawodowe oraz matura. Obecnie uczęszcza do zaocznego liceum dla dorosłych. Pracuje fizycznie jako operator maszyny.

Badana ma dwóch braci i siostrę. Do 5. roku życia wychowywała się w rodzinie z problemem ubóstwa, alkoholizmu i przemocy domowej. Była świadkiem, jak ojciec zamordował matkę. Gdy miała 5 lat wraz z rodzeństwem została umieszczona w zawodowej rodzinie zastępczej.

W rodzinie zastępczej badana przebywała przez 17 lat. Kobieta wspominała wygórowane oczekiwania opiekunów zastępczych, ciężką pracę fizyczną, opiekę nad młodszym rodzeństwem. Jak przyznaje, nauczyła się jednak wielu przydatnych czynności związanych z prowadzeniem gospodarstwa domowego oraz kultury i szacunku. Mówiła: „Pomimo tego, czułam się kochana, jakbym była w rodzinie biologicznej. Mogłam porozmawiać z opiekunami o swoich problemach. Zawsze znaleźli dla mnie czas”. Wspomina jednak również wiele kłótni, nieporozumień, ograniczeń. Jak twierdzi badana, została niesłusznie oskarżona o kradzież pieniędzy opiekunom, co było powodem podjęcia decyzji o samodzielnym życiu. Usamodzieliła się mając 22 lata.

Kobieta nie ma wsparcia ze strony rodziców. Matka nie żyje, a z ojcem, przebywającym w zakładzie karnym, nie ma kontaktu. Ma natomiast bardzo dobre relacje z rodzeństwem i poczucie, że może liczyć na wsparcie z ich strony. Starsza siostra mieszka za granicą i badana może zwrócić się do niej z każdym problemem, wątpliwością, a także z prośbą o pomoc finansową. Badana nie zna dalszej rodziny: dziadków, wujostwa, chrzestnych czy kuzynostwa. Nikt z rodziny nie kontaktował się z nią, kiedy przebywała w pieczy zastępczej.

Badana ma poczucie, że nie może liczyć na wsparcie ze strony rodziny zastępczej. Od czasu niesłusznego oskarżenia o kradzież pieniędzy nie utrzymuje kontaktu z opiekunami. Kobieta chce w najbliższym czasie spotkać się z nimi i wyjaśnić nieporozumienie. Wyznaje, że brakuje jej rozmów oraz wsparcia ze strony opiekunów.

Kobieta ma odpowiednie rozeznanie odnośnie do pomocy prawnej, psychologicznej i finansowej ze strony Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie. Na bieżąco realizuje założenia indywidualnego planu usamodzielniania. Otrzymała pomoc finansową na zagospodarowanie, którą przeznaczyła na zakup laptopa. Pobiera również świadczenie pieniężne na kontynuację nauki w wysokości 500 zł miesięcznie. Pomoc finansowa jaką oferuje jej instytucja jest niewystarczająca. Kobieta musi pracować, żeby zaspokoić

podstawowe potrzeby. Badana podała, że od 3 lat stara się o otrzymanie mieszkania socjalnego.

Osoba A zdecydowanie obawia się o swoje miejsce zamieszkania oraz o brak finansów. Boi się, za co będzie żyć, kiedy ukończy naukę i przestanie otrzymywać pomoc pieniężną na jej kontynuację. Lęk wiąże również z pracą. Aktualnie pracuje, jednak wcześniej kilka razy zdarzyło jej się stracić pracę, co w konsekwencji oznaczało brak środków do życia. Badana stwierdziła, że najbardziej obawia się radykalnych zmian, czyli sytuacji nieplanowych, nagłych, co wiąże się z brakiem stabilności. Kobieta obawia się, że nie poradzi sobie w życiu. Stwierdziła, że nie potrafi odnaleźć się w życiu społecznym: np. nie wie jak pisać podania, nie potrafi załatwić podstawowych spraw urzędowych. Z wywiadu indywidualnego wynika, że badana bardzo chciałaby mieć przy sobie bliską osobę, która ją wesprze w trudnej sytuacji. Wyraża lęk przed samotnością. Boi się również o przyszłość swoich bliskich, szczególnie młodszego brata, przebywającego w pieczy zastępczej, który niedługo zacznie proces usamodzielniania. Na koniec wywiadu badana dodała: „Nie mam na kogo liczyć. Jestem sama z własnymi problemami. Przeraza mnie to, co będzie w przyszłości”.

Badana wiąże z przyszłością również nadzieje. Oczekuje, że będzie zdrowa, szczęśliwa oraz ustabilizuje się finansowo. Jako swoje cele życiowe wskazała założenie rodziny, otrzymanie własnego mieszkania oraz spełnienie zawodowe. Ma również potrzebę poznania dalszej rodziny. Chciałaby poznać swoje korzenie, historię swojej rodziny. Badana ma nadzieję, że uda jej się zrealizować cele. Bardzo liczy na pomoc partnera. Kobieta, pomimo wielu lęków, żyje nadzieją na lepsze jutro. Mówi: „Jestem zaradna, zawsze dam sobie radę”.

Takiej wypowiedzi przeczą jednak wyniki uzyskane w kwestionariuszu „Metafory Przyszłości”. Wyniki te wskazują, że osoba A zdecydowanie widzi przyszłość w ciemnych barwach. Przyszłości obawia się jak „nadciągającego sztormu”, uważa, że nad jej przyszłością „zbierają się ciemne chmury”. Nie zgadza się ze stwierdzeniem, że przyszłość widzi się „w kolorach tęczy” oraz, że przyszłość jest „jasna jak słońce”. Badana utożsamia się ze stwierdzeniem, że samotne drzewo w górach narażone na niepogodę mogłoby być symbolem jej przyszłości.

Osoba B to kobieta w wieku 21 lat. Mieszka w mieście. Ukończyła liceum ogólnokształcące z wyróżnieniem, maturę zdała z wysokimi wynikami. Obecnie jest na II roku studiów. Osiąga bardzo dobre wyniki w nauce, o czym świadczy stypendium rektora, które badana otrzymuje. Nie ma problemów zdrowotnych. Od miesiąca mieszka z partnerem. Badana nie tylko się uczy, ale również pracuje jako recepcjonistka w hotelu. Jej pasją jest śpiew, jest członkiem chóru nauczycielskiego.

Badana ma dziesięcioro rodzeństwa, w tym dziewięcioro przyrodnych i jedną siostrę biologiczną. W wieku 7 lat razem z siostrą została umieszczona w niezawodowej rodzinie zastępczej. Jako mała dziewczynka doświadczyła alkoholizmu rodziców, zaniedbania (chodziła głodna i brudna do szkoły, miała znaczne zaległości w szkole) i przemocy

fizycznej. Trzy lata temu kobieta dowiedziała się, że ojciec nie żyje. Zginął tragicznie - wpadł do studni, jego ciało zostało znalezione po sześciu miesiącach.

W zawodowej rodzinie zastępczej badana była przez 13 lat. Wspomina pobyt w rodzinie zastępczej jako czas pełen stresu, presji i niesprawiedliwości. Uważa, że została wpisana w rolę „kozła ofiarnego” w rodzinie. Była obciążana odpowiedzialnością za przewinienia innych dzieci wychowywanych w tej rodzinie. Wspomina, że wiele razy była karana za coś, czego nie zrobiła. Czuła się niesprawiedliwie oceniana. Twierdzi, że inne dzieci się nad nią znęcały: wyzywały, biły, skarżyły, wymyślały nieprawdziwe historie na jej temat. Wspomina sytuacje, kiedy dzieci chowały jej buty, książki, zeszyty, plecak, żeby nie poszła do szkoły i została ukarana przez opiekunów. Czuła rywalizację o uwagę i względy opiekunów z innymi dziećmi przebywającymi w pieczy zastępczej. Zawsze pragnęła, aby opiekunowie byli z niej dumni. Nie czuła miłości ze strony opiekunów. Zaspokajali jej potrzeby materialne, jednak nie mogła liczyć na ich wsparcie w trudnych sytuacjach. W rodzinie, w której się wychowywała nie czuła się zrozumiana, akceptowana, nie miała poczucia bezpieczeństwa. Badana wspomina, że opiekunowie ograniczali jej kontakt z rodziną biologiczną - nie zezwalali na rozmowy telefoniczne, nie przekazywali listów, jakie pisała do rodziny. Mówiła: „czułam, że musiałam szybko dorosnąć. Zabrano mi dzieciństwo”. problemy, jakich doświadczała w rodzinie zastępczej, kompensowała osiągnięciami szkolnymi. Uwielbiała chodzić do szkoły, uczęszczała prawie na wszystkie koła zainteresowań, aby tylko nie wracać do domu.

Proces usamodzielnienia rozpoczął się trzy lata temu. Kobieta wyprowadziła się z domu rodziny zastępczej w wieku 20 lat. Przyczyną były m.in. kłótnie i nieporozumienia z opiekunami.

Kobieta ma sporadyczny kontakt z matką. Nadal nie potrafi wybaczyć jej krzywdy, którą wyrządziła jej w dzieciństwie. Badana wie, że matka nadal ma problem z uzależnieniem od alkoholu - często dzwoni w stanie upojenia alkoholowego. Czasami spotykają się lub rozmawiają przez internet. Badana może liczyć na pomoc finansową od matki, jednak wyznaje: „nie chcę jej pomocy. Sama sobie dam radę”. Ojciec badanej nie żyje. Kobieta ma bardzo dobry kontakt z siostrą. Spotykają się i rozmawiają codziennie. Ufa siostrze i zawsze może liczyć na jej wsparcie psychiczne i finansowe. Z każdym problemem może się do niej zwrócić. Osoba B nie może liczyć na wsparcie babci (z powodu przewlekłej choroby), kuzynostwa (mają swoje rodziny i problemy), a wujostwo jest uzależnione od alkoholu i nie są w stanie udzielić jej wsparcia. Badana nie zna swojego rodzeństwa przyrodniego - wie, że zostało adoptowane.

Osoba badana ma poczucie, że nie może liczyć na wsparcie rodziny zastępczej - opiekunowie powiedzieli jej to wprost. Spotyka się z nimi sporadycznie. Jak sama twierdzi, nie jest z nimi związana i jest zadowolona, że sama mieszka i daje sobie radę. Czuje się swobodnie, sama może decydować o swojej przyszłości, nie czuje stresu, presji i lęku, jakie odczuwała będąc w rodzinie zastępczej.

Badana nie ufa instytucjom. Twierdzi, że kiedy przychodzi do PCPR po pomoc, pracownicy bagatelizują jej problemy oraz nie dotrzymują tajemnicy, o wszystkim informując jej dawnych opiekunów. Kobieta wie, że może otrzymać pomoc finansową, prawną i psychologiczną. Obecnie otrzymuje z PCPR świadczenie na kontynuację nauki w wysokości 500 zł miesięcznie. Pomoc ta nie jest wystarczająca, aby zaspokoić podstawowe potrzeby. Badana dodatkowo musiała podjąć pracę, aby mieć pieniądze na studiowanie, bilety miesięczne, zakup podręczników.

Na bieżąco realizuje założenia indywidualnego planu usamodzielnienia. Udało jej się zrealizować następujące założenia IPU: ukończyć szkołę średnią, zdać maturę, dostać się na studia. Nie udało jej się zrealizować punktów dotyczących otrzymania mieszkania socjalnego oraz pieniędzy przeznaczonych na zagospodarowanie.

Badana najbardziej obawia się samotności. Samotność ją przytłacza i stresuje. Obawia się, że nie będzie miała przy sobie kogoś, kto udzieli jej wsparcia i pomocy w trudnej sytuacji. Zdecydowanie obawia się również, że nie poradzi sobie finansowo. Boi się w przyszłości m.in. tego, co będzie robić po studiach. Kiedy ukończy studia nie będzie otrzymywać wielu świadczeń pieniężnych m.in. stypendium socjalnego, stypendium rektora. Badana wspomniała również, że obawia się, że jej rodzina biologiczna będzie robiła problemy. Matka nie może wyjść z uzależnienia od alkoholu od 18 lat. Zdarzały się sytuacje, kiedy pod wpływem alkoholu potrafiła przysporzyć problemów badanej (nachodzenie, nocne telefony).

Kobieta odczuwa lęk przed partnerem. Jest w związku partnerskim od niedawna i nadal nie potrafi zaufać partnerowi. Boi się, że nie będzie potrafiła pokochać żadnego mężczyzny. Wspomina, że nie miała nigdy wzoru kochającej rodziny, matki, żony i nie w pełni wie, co to znaczy kochać i być kochanym. Boi się otworzyć przed partnerem. Odczuwa lęk przed odrzuceniem, zdradą. W walce z lękiem pomaga jej partner, który zna jej historię życia i rozumie, z jakim problemem się zмага.

Badana ma nadzieję, że uda jej się zrealizować cele - skończy studia i zdobędzie kwalifikacje zawodowe jako ratownik medyczny. Chciałaby mieć satysfakcjonującą i dobrze płatną pracę, najlepiej zgodną z kierunkiem studiów. Pragnie dalej rozwijać swoje pasje i zainteresowania, takie jak: śpiew, muzyka i taniec. Szczególnie ma nadzieję, że założy rodzinę. Bardzo chciałaby dać rodzinie to, czego ona w życiu nie miała: miłość i troskę. Badana ma nadzieję, że w przyszłości ustabilizuje się finansowo. Marzy o własnym mieszkaniu, samochodzie i o dobrze płatnej pracy. Liczy, że uda jej się zrobić dodatkowe kursy i szkolenia ratownicze, które przydadzą się w przyszłej pracy zawodowej. Ma również nadzieję, że spotka na swojej drodze życiowej życzliwe osoby, na które będzie mogła liczyć w potrzebie.

Liczne lęki sygnalizowane w wywiadzie nie znajdują odzwierciedlenia w badaniu testowym. Wyniki kwestionariusza „Metafory Przyszłości” wskazują, że badana zdecydowanie optymistycznie patrzy w przyszłość. Nie zaznaczyła żadnego stwierdzenia przypisanego do negatywnego obrazu przyszłości. Perspektywę przyszłościową „widzi w kolorach tęczy”. Sądzi, że będzie miała pogodną przyszłość oraz, że będzie ona „jasna jak

letnie słońce”. Zdecydowanie nie zgadza się ze stwierdzeniami, które określają przyszłość jako „ciemne chmury czy nadciągający sztorm”.

Osoba C to mężczyzna w wieku 20 lat. Mieszka na wsi. Nadal przebywa w niezawodowej rodzinie zastępczej. Obecnie kończy naukę w technikum budowlanym i będzie przystępował do egzaminu dojrzałości. Gimnazjum ukończył z bardzo dobrymi wynikami. Dodatkowo pracuje w drogerii. Jego pasją jest sport oraz budownictwo. Chciałby zostać architektem.

Badany źle wspomina swoje życie w rodzinie biologicznej. Jego ojciec stosował przemoc wobec wszystkich członków rodziny, matka nadużywała alkoholu. Badany zwracał się o pomoc do wujostwa, ale jak stwierdził „znęcali się nade mną: wyzywali, stosowali przemoc fizyczną, psychiczną i słowną”. Obecnie ojciec badanego nie żyje, matka jest chora psychicznie.

W niezawodowej rodzinie zastępczej mężczyzna przebywa od 6 lat. Pobyt w rodzinie zastępczej ocenia bardzo dobrze, szczególnie relacje z opiekunami. Czuje się tam bezpiecznie. Opiekunowie zawsze mieli czas na rozmowę z mężczyzną o jego problemach i starali się pomóc w ich rozwiązaniu. Badany pomagał innym dzieciom w lekcjach, był dla nich wzorem do naśladowania. Zawsze uczył się bardzo dobrze. Miał wysokie wyniki w nauce i liczne osiągnięcia. Angażował się wolontariat i w pracę na rzecz społeczeństwa lokalnego (pomoc w organizowaniu imprez wiejskich czy półkolonii dla dzieci ze wsi). Opiekunowie udzielali mu wielu pochwał. Badany osiągnął wiele sukcesów, za które uważa między innymi zdanie egzaminu na prawo jazdy czy ukończenie wielu przydatnych kursów zawodowych. Twierdzi, że wszystkie osiągnięcia zawdzięcza opiekunom.

Badany relacje z rodziną zastępczą określa jako bardzo dobre. Przyznaje, że czuje się ważny dla opiekunów. Poświęcali mu dużo uwagi. Jest im wdzięczny za pomoc i wsparcie, jakiego mu udzielili. „Czuję, że mnie uratowali”. Uważa, że rodzina zastępcza zastąpiła mu rodzinę biologiczną. Czuł się kochany, zauważony, nigdy nie został sam ze swoimi problemami. Obecnie badany pomaga swoim opiekunom. Są oni starszymi ludźmi, wymagającymi pomocy w cięższych pracach domowych. Mężczyzna mieszka u opiekunów w zamian za pomoc m.in. w pracach budowlanych czy w opiece nad młodszymi dziećmi.

Rodzice zastępczy zainicjowali spotkanie mężczyzny z matką biologiczną. Matka nie może udzielić pomocy badanemu. Jest chora psychicznie, często przebywa w szpitalu psychiatrycznym. Mężczyzna w wywiadzie wyznał, że wspiera ją w walce z chorobą, pomaga w drobnych pracach domowych. Podał, że ma z nią dobre i bliskie relacje. Lubi rozmowy z matką - dają mu oparcie i motywację do dalszego działania czy rozwiązania swoich problemów.

Badany może liczyć na wsparcie swojej starszej siostry. Ma z nią bardzo dobry kontakt. Często się spotykają i rozmawiają.

Osoba C obecnie otrzymuje wsparcie ze strony instytucji. Jego proces usamodzielnienia trwa już od 3 lat, jednak ze względu na kontynuację nauki badany przebywa jeszcze w pieczy

zastępczej. Mężczyzna na bieżąco realizuje założenia indywidualnego planu usamodzielnienia. Pomaga mu w tym pracownik socjalny oraz opiekunowie. Twierdzi, że zawsze może zwrócić się z każdym problemem, wątpliwością do instytucji. Wie, że dodatkowo może otrzymać pomoc prawną i psychologiczną.

Osoba C wiąże z przyszłością więcej nadziei niż obaw. Jednak jednym z lęków, jakie wiąże z przyszłością, jest brak stabilizacji finansowej. Dopóki mieszka u rodziców zastępczych nie musi się niczym martwić. Obawia się, że gdy rozpocznie samodzielne życie, nie wystarczy mu pieniędzy na zaspokojenie podstawowych potrzeb. Kolejnym lękiem, który wiąże z przyszłością, jest obawa, że nie uda mu się zrealizować swoich celów i marzeń.

Badany wiąże z przyszłością duże nadzieje. Pragnie, aby udało się zrealizować jego plany. Ma nadzieję, że proces usamodzielnienia przejdzie w łagodny sposób, bez żadnych problemów, komplikacji. W swoich planach badany ma ukończenie technikum budowlanego z wyróżnieniem oraz zdanie matury z bardzo dobrymi wynikami. Chciałby w przyszłości pójść na studia, wykształcić się, a później znaleźć pracę w wybranym przez siebie zawodzie. W przyszłości nie chce być samotny, jego głównym celem jest założenie rodziny. Ma nadzieję, że będzie miał szczęśliwe życie.

Kwestionariusz „Metafory Przyszłości” potwierdza, że badany jest osobą o zdecydowanie optymistycznym nastawieniu do przyszłości. Widzi ją w jasnych barwach. Swoją przyszłość utożsamia „z kolorową tęczą” oraz z „letnim słońcem”.

Podsumowanie wyników badań i wnioski

Każda z przedstawionych powyżej osób badanych ma za sobą trudne doświadczenia, takie jak np.: śmierć rodzica, alkoholizm w rodzinie, przemoc psychiczna, fizyczna, skrajne zaniedbanie... Doświadczeni tymi sytuacjami zostali dodatkowo narażeni na traumę wyrwania ze środowiska rodzinnego i zerwania dotychczasowych więzi oraz konieczność przystosowania się do nowych warunków życia. Obecnie zmagają się jako młodzi ludzie z kolejną trudnością, jaką jest wejście w dorosłe życie.

Żadna z osób badanych nie opuściła niespokrewnionej rodziny zastępczej bezpośrednio po osiągnięciu pełnoletności. Z badań wynika, że umożliwienie wychowankom pozostania w pieczy zastępczej po osiągnięciu pełnoletności jest korzystne z punktu widzenia ich dalszego rozwoju. „Nawet dodatkowy rok pobytu w pieczy zastępczej podnosi młodym ludziom szanse na zdobycie wykształcenia, bezpiecznego miejsca zamieszkania oraz przygotowanie do samodzielnego życia” (NIK, 2014, s. 27). Osoby badane otrzymały taką szansę. Dodatkowy czas spędzony w niespokrewnionej rodzinie zastępczej umożliwił im m.in. ukończenie szkoły czy podjęcie studiów.

Badani wyrażają różne lęki związane z przyszłością. Szczególnie sygnalizują lęk dotyczący sytuacji finansowej po usamodzielnieniu. Każda z osób stara się o mieszkanie socjalne, dzięki któremu możliwe byłoby uzyskanie poczucia bezpieczeństwa i zakorzenienia. Cel ten jest trudny do osiągnięcia. Potwierdzają to ustalenia Najwyższej Izby Kontroli, z których wynika, że „istotnym problemem w procesie usamodzielnienia wychowanków jest przede wszystkim trudność w pozyskaniu mieszkania, wynikająca m.in. z małych zasobów gmin w zakresie lokali mieszkalnych” (NIK, 2014, s. 27).

Wychowankowie opuszczający pieczę zastępczą na ogół są zainteresowani uzyskaniem świadczeń związanych z procesem usamodzielnienia. Badane kobiety, które opuściły już rodzinę zastępczą, otrzymują świadczenia m.in. na kontynuację nauki, zagospodarowanie oraz są świadome, na jaką pomoc mogą liczyć ze strony instytucji. „W opinii koordynatorów, mających bieżący kontakt z osobami usamodzielniającymi wysokość pomocy w kwocie 500 zł jest niewystarczająca na samodzielne funkcjonowanie. Jeśli osoba usamodzielniania nie posiada innych źródeł dochodu (renta rodzinna, alimenty, wynagrodzenie) niezbędne jest wsparcie finansowe rodziny” (tamże, s. 28).

Podobnie badani wspomnieli, iż pomoc finansowa ze strony instytucji jest niewystarczająca, ponieważ muszą samodzielnie gromadzić podstawowe artykuły niezbędne w codziennym życiu, jak np. pościel, AGD, odzież, obuwie. Ponadto w przypadku kontynuacji nauki samodzielnie muszą finansować zakup podręczników, przyborów szkolnych, pomocy naukowych (w tym komputera), dojazdy do szkoły. Ze względu na niedostatek wsparcia finansowego, umożliwiającego kontynuację nauki i zagospodarowanie, badani podjęli zatrudnienie. Konieczność godzenia różnych ról – pracownika i ucznia, wskazywana jest przez nich jako jeden z ważnych obszarów problemowych.

Osoby A i B w wywiadzie stwierdziły, że mogą liczyć na wsparcie finansowe ze strony rodziny biologicznej np. matki, rodzeństwa. W polskich realiach socjoekonomicznych przyjęte jest, że rodzice wspierają finansowo swoje dzieci na progu usamodzielnienia, umożliwiając im zdobycie wykształcenia czy pomagając w kupnie i wyposażeniu mieszkania. Konieczność korzystania z pomocy rodziny generacyjnej przez wychowanków pieczy zastępczej rodzi jednak szereg problemów. Trudnością, z jaką muszą zmagać się młodzi ludzie postawieni wobec takiej konieczności, jest nawiązanie lub odbudowanie często zerwanych lub nieprawidłowych relacji z rodziną biologiczną. Zdarza się, że nie mogą uzyskać

własnego mieszkania i nie radząc sobie bez odpowiedniego wsparcia finansowego, wychowankowie, po opuszczeniu pieczy zastępczej, zmuszeni są ponownie zamieszkać z rodziną generacyjną. Jeśli dotychczas funkcjonowanie tych rodzin nie poprawiło się, zmuszeni są ponownie przystosować się do życia w środowisku, w którym utrzymuje się dysfunkcja, która doprowadziła do umieszczenia dzieci poza rodziną biologiczną. To naraża ich na powielanie patologicznych wzorców funkcjonowania rodzinnego. Konieczność korzystania z finansowej pomocy rodziny generacyjnej niesie ze sobą również niebezpieczeństwo uzależnienia się od ich wsparcia, przez co niemożliwa staje się realizacja zadania rozwojowego, związanego z osiągnięciem emocjonalnej niezależności od rodziców.

Na ten aspekt zwraca uwagę również raport Regionalnego Centrum Polityki Społecznej w Łodzi, stwierdzając, że „trudności doświadczane przez usamodzielniających się wychowanków można (...) traktować w dużej mierze jako skumulowany efekt małej skuteczności działań profilaktycznych i naprawczych, prowadzonych w środowisku rodzinnym” (Raport, 2014, s. 35).

Badani obawiają się również samotności. Nie mają wystarczającego wsparcia w rodzinach generacyjnych. Pozbawieni są odpowiednich wzorców funkcjonowania w relacjach intymnych i rodzinnych (co podkreśla szczególnie Osoba B). To powoduje narastanie lęku przed osamotnieniem, wynikającego z poczucia obniżenia własnych kompetencji społecznych i braku odpowiedniego zakorzenienia. Szczególnie widoczne jest to w wypowiedziach Osób A i B, które mają poczucie, że nie mogą liczyć również na wsparcie rodziny zastępczej. Relacje z opiekunami zastępczymi są ważne w procesie usamodzielniania.

W obecnym systemie opiekun to często jedyna osoba, która - poza pomocą w wypełnieniu obowiązków związanych z usamodzielnieniem i samodzielnym funkcjonowaniem - może młodemu człowiekowi u progu samodzielnego życia, odczuwającemu naturalny lęk przed przyszłością, udzielić wsparcia emocjonalnego. Tymczasem, jak wynika to z ustaleń NIK, „opiekunowie, często nie posiadają ani kwalifikacji ani realnych możliwości wspierania wychowanka. Najczęściej nie otrzymują też żadnego wsparcia w wywiązywaniu się ze swojej roli, jak np. pomocy psychologa, doradcy zawodowego lub prawnika” (NIK, 2014, s. 33).

Istotny dla budowania relacji z rodziną zastępczą może być wiek, w jakim dziecko trafia do pieczy zastępczej. Dzieci mniejsze, ze względu na potrzeby rozwojowe i okres budowania przywiązania, mogą dotkliwiej przeżywać traumę wyrwania ze środowiska rodziny biologicznej, co nie pozwala im budować

prawidłowych relacji z rodziną zastępczą, traktowaną jako element „wrogiego systemu”. Dzieci starsze mają inne potrzeby rozwojowe oraz większą zdolność krytycznej oceny sytuacji i w większym stopniu potrafią docenić opiekę rodziny zastępczej, jak ma to miejsce w przypadku Osoby C.

Osoby badane martwią się o przyszłość nie tylko własną, ale również o najbliższych. Jest to zbieżne z wynikami badań M. Susułowskiej (1985), która przeanalizowała treść lęków w różnych okresach życia. Zdaniem autorki lęk o własną przyszłość i o przyszłość bliskich staje się dominujący w grupie wiekowej 20- 29 lat, a więc w przedziale, w którym obecnie znajdują się osoby badane.

Badani wiążą przyszłość nie tylko z lękiem, ale i nadzieją. Z. Zaleski (1991) stwierdził, że nadzieja jest ważnym czynnikiem motywacyjnym i jest ściśle związana z optymizmem. Osoby o wysokim poziomie nadziei mają więcej planów w życiu i stawiają sobie trudniejsze cele. Wszystkie osoby badane mają określone plany życiowe i cele, do których dążą. Dotyczą one głównie zdobycia wykształcenia, podjęcia pracy zawodowej oraz założenia rodziny. W realizacji tych celów pomaga im indywidualny program usamodzielnienia.

W wyniku przeprowadzonych badań można zauważyć pewną zależność pomiędzy doświadczanym wsparciem społecznym a optymistycznym myśleniem o przyszłości. Najbardziej optymistycznie patrzy w przyszłość Osoba C, sygnalizująca bardzo dobre relacje z rodziną zastępczą. Mężczyzna ma poczucie, że wciąż może liczyć na wsparcie opiekunów, co daje mu poczucie bezpieczeństwa. Najgorzej myśli o przyszłości Osoba A, pozbawiona wsparcia zarówno ze strony rodziny biologicznej, jak i zastępczej. Osoba B również deklaruje, że nie może liczyć na wsparcie rodziny generacyjnej, opiekunów zastępczych ani instytucji. Mimo tego swoją przyszłość widzi w jasnych barwach. Taką rozbieżność pomiędzy refleksją, dotyczącą wsparcia a oceną własnej przyszłości można tłumaczyć działaniem mechanizmów obronnych, mających na celu zmniejszenie lęku. Możliwe również, że Osoba B w gruncie rzeczy ma poczucie większego wsparcia (choćby w siostrze i partnerze), niż zadeklarowała to w wywiadzie.

Celem prezentowanych badań było określenie stosunku do przyszłości usamodzielniających się wychowanków zawodowych i niezawodowych rodzin zastępczych. Przeprowadzone badania ukazują wielość problemów, z jakimi borykają się młodzi ludzie na progu dorosłości.

Prezentowane tu wyniki badań, ze względu na zastosowaną metodologię, nie mogą być traktowane jako reprezentatywne dla całości populacji usamoziel-

nających się wychowanków pieczy zastępczej. Mogą natomiast stać się inspiracją do dalszych poszukiwań.

Szczególnie interesujące, warte przeprowadzenia badań ilościowych na dużej grupie, wydaje się ustalenie związku między poczuciem wsparcia społecznego a stosunkiem do przyszłości. Ciekawym problemem, mogącym zainspirować dalsze badania, może być ustalenie związku pomiędzy wiekiem, w jakim osoba trafia do pieczy zastępczej, a jej relacjami z opiekunami i poziomem lęku przed przyszłością.

Optymistycznym wydźwiękiem prezentowanych badań jest fakt, że pomimo doświadczenia wielu negatywnych zdarzeń i emocji prezentowane w opracowaniu osoby tworzą plany życiowe i określają swoje cele, do których warto dążyć. Najlepiej obrazują to słowa jednej z osób badanych: „Najgorsze w życiu przesłama, teraz będzie tylko lepiej. Nie poddaję się”.

Bibliografia:

- Andrzejewski M. (1999), *Prawna ochrona rodziny*, Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne.
- Boyd J., Zimbardo P. (2013), *Paradoks czasu*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Dziwańska K. (2007), Cele, plany życiowe młodzieży a rozwój perspektywy przyszłościowej. Wyniki Badań, *Psychologia Rozwojowa*, 12, 4, s. 75-84.
- Gołuch D. (2001), Poziom lęku i nadzieje na sukces a style radzenia sobie ze stresem u maturzystów, *Studia Psychologica UKSW*, 11(1), s.33-50.
- Mądrycki T. (2002), *Osobowość jako system tworzący i realizujący plany*, Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
- Najwyższa Izba Kontroli (2014). *Pomoc w usamodzielnieniu się pełnoletnich wychowanków pieczy zastępczej*. <https://www.nik.gov.pl/plik/id,7849,vp,9839.pdf>. Pozyskano 12.02.2018r., godz. 15.52.
- Nosal C., Bajcar B. (2004), *Czas psychologiczny: wymiary, struktura, konsekwencje*, Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Psychologii PAN.
- Okoń W. (2001), *Nowy słownik pedagogiczny*, Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Żak.
- Próchniak P. (2006), Skala stosunku do przyszłości „metafory przyszłości”, *Edukacja. Studia, Badania, Innowacje*, 4 (96), s. 39-44.
- Raport (2014), *Uwarunkowanie procesu usamodzielnienia wychowanków instytucjonalnej pieczy zastępczej w województwie łódzkim. Raport z badania*, Łódź: Regionalne Centrum Polityki Społecznej w Łodzi.
- Ruszkowska M. (2013), *Rodzina zastępcza jako środowisko opiekuńczo- wychowawcze*, Warszawa: Wydawnictwo Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich.
- Susułowska M. (1985), Treść lęków w przebiegu życia ludzkiego a lęki patologiczne, *Przegląd Psychologiczny*, 4, s. 1065-1085.

Szczepaniak A. (2008), Lęk i nadzieja dotycząca przyszłości dziecka w wypowiedziach rodziców osób niepełnosprawnych intelektualnie, *Edukacja. Studia, Badania, Innowacje*, 4(96) s. 102-108.

Trempała J. (2011), *Psychologia rozwoju człowieka*, Warszawa: Wydawnictwo PWN.

Zakrzewski J. (1991), Zadania rozwojowe w okresie dorastania, *Psychologia Wychowawcza*, 34, 5, s. 385-391.

Zaleski Z. (1991), *Psychologia zachowań celowych*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

Zaleski Z. (1994), *Psychology of future orientation*, Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.

Akty prawne:

Kodeks rodzinny i opiekuńczy z dnia 25 czerwca 1964 r. z późn. zm. (Dz.U. 2017, poz. 682).

Rozporządzenie Ministra Polityki Społecznej z dnia 18 października 2004r. w sprawie rodzin zastępczych (Dz.U. 2004, nr 233, poz. 2344).

Rozporządzenie Ministra Polityki Społecznej z 24 października 2007r., zmieniające rozporządzenie w sprawie udzielania pomocy na usamodzielnienie, kontynuowanie nauki oraz zagospodarowanie (Dz.U. 2007, nr 208, poz. 1507).

Ustawa z dnia 12 marca 2004r. o pomocy społecznej z późn. zm.(Dz.U. 2004, nr 64, poz. 593).

Ustawa z dnia 9 czerwca 2011r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej (Dz.U. 2011, nr 149, poz. 887).